

Pod koniec sierpnia Kasia leci do Barcelony

● Tam przejdzie operację. Dzięki pomocy wielu ludzi dobrej woli, zebrano 70 tys. zł na zabieg



FOT. ANATOL CHOMIŁ

► Zabieg, który Kasia (na zdjęciu z synem Kubą) ma przejść w Barcelonie, pomoże jej odzyskać zdrowie. Wierzy, że będzie mogła nie tylko chodzić, ale i biegać.

Czarna Białostocka

Urszula Ludwiczak

urszula.ludwiczak@mediaregionalne.pl

Wystarczyło kilka tygodni, aby na koncie 31-letniej Katarzyny Szutko z Czarnej Białostockiej zebrano się tyle pieniędzy, ile potrzebuje na operację. To 70 tys. zł. W czwartek tę pulę uzupełnił przelew z Caritas Archidiecezji Białostockiej na 20 tys. zł.

- To pieniądze, jakie specjalnie na leczenie pani Kasi przekazali nam anonimowi darczyńcy - mówi Bogumiła Małyszewska z białostockiej Caritas.

- Akurat 20 tys. zł nam brakowało, aby zapłacić za zabieg - cieszy się Katarzyna Szutko. - Kiedy zadzwonił telefon z Caritasu z tą informacją, zaczęłam

niego Kamilka, od lat choruje na bardzo rzadką chorobę - jamistość rdzenia. Ale mimo olbrzymiego bólu, przy pomocy leków starała się żyć normalnie.

W majowy weekend wszystko się zmieniło. - Zaczęły mi drętwieć nogi, ręce i - co mnie najbardziej przeraziło - twarz - opowiadała nam kilka tygodni temu.

Okazało się, że choroba zaatakowała z pełną mocą. Kasi grozi paraliż, ale lekarze w Polsce nie chcieli podjąć się operacji. Szukając ratunku, kobieta nawiązała kontakt ze specjalizującą się w leczeniu takich schorzeń kliniką w Barcelonie. Tamtejsi lekarze zgodzili się wykonać zabieg odkotwiczenia rdzenia kręgowego. Ale jego koszt - ok. 40 tys. euro, czyli 170 tys. zł - przeraził wszystkich.

Kasia nie przecie, rodzina

wali kilka akcji charytatywnych na rzecz Katarzyny. To spowodowało z kolei, że hiszpańscy lekarze postanowili wykonać u Kasi mniej inwazyjny, ale i tańszy o 100 tys. zł zabieg. Potrzeba na to 18 tys. euro.

Taką kwotę udało się uzbierać. Pomagali nie tylko mieszkańcy Czarnej Białostockiej, ale i inni poruszeni historią Kasi ludzie. Na jej konto zaczęły wpływać pieniądze. Kilka dni temu stronę internetową przez którą można wpłacać fundusze na leczenie Katarzyny uruchomiła Fundacja Siepomaga. W akcję włączyła się też Caritas.

Dzięki tym 20 tys. zł od anonimowych darczyńców, już wiadomo, że zabieg się odbędzie. - Jeszcze będą biegać w szpilkach - cieszy się Kasia.

Dozostają jednak koszty ro

W skrócie

CZARNA BIAŁOSTOCKA

Pijana matka z dwójką małych dzieci

32-latkę, gdy przyjechała policja do jednego z mieszkań, mówiła nieskładnie i sama przyznała, że dużo wypila. Pogotowie zabrało ją na płukanie żołądka. W mieszkaniu były jeszcze 5-letni chłopiec i roczna dziewczynka. Ojciec nie mógł się nimi zająć, bo też był pijany (2 promile). Dzieci zostały oddane pod opiekę babci.

ADEK)